

„Nie trzeba słów” – relacja z warsztatów artystycznych z elementami arteterapii

Siódme spotkanie w ramach projektu „Książka ma moc”.

Ten, kto myśli, że wizyta w bibliotece to tylko książki, czytanie i stereotypowa cisza jest w dużym błędzie. Biblioteka to miejsce, w którym kreatywność i zacięcie artystyczne mówią nam „dzień dobry” i zapraszają do wszelkiej aktywności twórczej. I tak było dzisiaj — podczas kolejnych zajęć w ramach projektu „Książka ma moc”, który jest realizowany w naszej bibliotece dzięki dotacji, jaką pozyskaliśmy z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Na warsztaty artystyczne z elementami arteterapii zatytułowane „Nie trzeba słów” zaprosiliśmy klasę 3a z MZS nr 5 w Gorlicach. Ta wspaniała grupa dzieciaków z wielkim zaangażowaniem poznawała tajniki oryginalnej techniki zdobienia, czyli decoupage. Sposób realizacji zajęć oraz warsztat artystyczny nie był przypadkowy, bowiem 15 maja jest obchodzony Międzynarodowy Dzień Rodzin. A jak rodzina, to miłość i serce. Dlatego wspólnie stworzyliśmy drewniane serca ozdobione metodą serwetkową, które dzieci ofiarowały swoim najbliższym — mamie, tacie, wujkowi, cioci, babci czy dziadkowi. Tej osobie, którą kochają i która wypełnia ich cały emocjonalny świat.

Podczas pracy znalazł się czas i na rozmowy — o uczuciach, emocjach i rodzinie. Czyli o tym wszystkim, co powinno być dla młodego człowieka najważniejsze. Nie przedmioty materialne, szpan gadżetami czy pieniądze, lecz druga osoba, wspólnie spędzony czas, akceptacja i przede wszystkim miłość. W naszej bibliotece mamy bardzo ciekawą książkę o miłości — co prawda raczej skierowaną do mniejszych dzieci, jednak prawda jest taka, że książki nie powinny mieć żadnych ograniczeń — nawet wiekowych. *Alberta szuka miłości* — bo o tej publikacji mowa — podaje piękną i zarazem szczerą w swej prostocie definicję miłości: „Miłość — zaczęła mama z rozmarzeniem — to coś wyjątkowego. Miłość sprawia, że czujesz mrowienie na całym ciele, masz motyle w brzuchu, a twoje serce fika koziołki i ze szczęścia chciałabyś podskoczyć aż do nieba”. Ładnie, prawda?

